

Credo

Janina KRAUPE-ŚWIDERSKA

Współczesne malarstwo jest obszarem niezwykle bogatym i złożonym między innymi ze względu na różnorodność postaw twórczych i podejmowanej przez artystów problematyki. Pole ich zainteresowań obejmuje wszystkie chyba dziedziny, począwszy od analizy możliwości i ograniczeń samej sztuki, aż po zaangażowanie w kwestie społeczne i polityczne. Istnieje także grupa twórców, którzy traktując sztukę jako narzędzie poznania, podejmują próby odsłonięcia najgłębszej tajemnicy sensu świata i ludzkiego istnienia. Zakres dociekań tych artystów bliski jest filozofii, a do ich grona należy z pewnością Janina Kraupe. Temat swoich poszukiwań sformułowała w 1976 roku: To co jest zmienne, nieuchwytnie, rozgrywające się na różnych planach, istniejące w różnych czasach, kojarzone w wyobraźni nie tylko jako obrazy ale jako znak, symbole, zapisy, cała domena muzyki, poznawalnej jedynie w czasie, przepływającej koło nas jak ulotne obrazy świata widzialnego w zaskakujących motywach nieprzewidzianych zestawień, jakie rodzi „chwila”. Cała wielowarstwowa, wieloprzestrzenna tkanka naszego istnienia, która definiuje sytuację człowieka, jako stan nieustannego mijania zjawisk, obrazów, doznań. Stan, w którym jednak istnieje jakieś centrum, wewnątrz którego zbiegają się, jednoczą wszystkie linie metamorfoz - pole, z którego obserwuje się przemiany - to wszystko, co jest ruchem i trwaniem stanowi główny temat mojej twórczości<sup>1</sup>.

Jak każda złożona i wielowątkowa twórczość, malarstwo Janiny Kraupe podlega różnorodnym możliwościom interpretacyjnym. Wielu krytyków zwraca uwagę na powierzchowność komentarzy sprowadzających istotę treści tych obrazów do fascynacji autorki wiedzą ezoteryczną. Nie podważając znaczenia tych zainteresowań, a także doświadczeń duchowych, medytacji, czy zdolności mediumicznych wykorzystywanych przez Janinę Kraupe w jej pracy, warto zwrócić uwagę na możliwość odczytywania obecnych w jej malarstwie znaków i symboli wywodzących się z astrologii, kabały czy okultyzmu w szerszej perspektywie. Wszystkie te dziedziny wiedzy ezoterycznej towarzyszyły ludzkości od zarania jej dziejów: teorie i praktyki okulistyczne (o zróżnicowanej formie) występowały w każdej ze znanych cywilizacji, początki astrologii sięgają prawdopodobnie III tysiąclecia p. n. e., zaś kabała rozwinęła się w XII wieku, a jej źródła poszukuje się w mezopotamskiej tradycji I tysiąclecia p. n. e.. Wszystkie też (choć każda w inny sposób) zajmowały się podobnymi kwestiami: próbą określenia pozycji człowieka w planie uniwersalnym, poszukiwaniu absolutu czy siły sprawczej, relacjami między duchowością a fizycznością człowieka i natury. Można zatem przyjąć, że symbole wykorzystywane dla wizualnego zapisu owych poszukiwań utrwalone zostały w kulturze jako archetypiczne, czytelne również współcześnie znaki tajemnicy, primum mobile, ruchu i nieustających przemian, ducha i materii, życia i śmierci.

Sadzę, że takie właśnie znaczenie należy przypisać ich obecności w dziełach Janiny Kraupe. Istotną wagę dla interpretacji twórczości tej autorki ma również automatyzm zapisu, przyjęty przez nią jako metoda kreacji niektórych prac. Metoda ta polega na wyłączeniu świadomej

---

<sup>1</sup> J. Kraupe, *Autoprezentacja* (maszynopis), 1978, s. 8.

analizy, skupieniu na motywie inspirującym działanie twórcze, poddaniu podświadomości i – jak to określił Stanisław Fijałkowski - zaufaniu ekspresji intuicyjnej<sup>2</sup>. Koncentracja i dążność do duchowego utożsamienia się z „notowanym” fragmentem rzeczywistości zbliżona jest do twórczej procedury, którą przyjmowali japońscy mistrzowie malarstwa tuszem w XIV wieku, zawierającej się w stwierdzeniu, że „sztuka polega na uchwyceniu ponadmysłowej rzeczywistości i nie zaś oddaniu jej materialnych pozorów... prawda ukazuje duszę i materię w ich prawdziwej doskonałości”<sup>3</sup>.

Zarówno semantyczna zawartość symboliki obrazów Janiny Kraupe, jak i przyjęcie metody automatycznego zapisu pozwalają interpretować twórczość tej autorki, jako podejmującą problematykę uniwersalną, drogę poszukiwania istoty rzeczywistości. Jednocześnie jej malarstwo jest wyrazem głębokiego odczucia jedności i harmonijnego współbrzmienia wszystkich elementów wszechświata: duchowości i materialności, trwania i przemijania, życia i śmierci.

Katarzyna Jankowiak-Gumna

---

<sup>2</sup> St. Fijałkowski, *Uwagi o twórczości Janiny Kraupe-Świdorskiej w związku z wnioskiem krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych o jej nominację na profesora zwyczajnego* (maszynopis), 1985, s. 3.

<sup>3</sup> Z. Alberowa, *O sztuce Japonii*, Wiedza Powszechna 1983, s. 104.